



Sygn. akt I UK 497/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)
SSN Jolanta Frańczak (sprawozdawca)
SSN Halina Kiriło

w sprawie z odwołania T. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 17 stycznia 2017 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 5 maja 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. oddala skargę kasacyjną,**
- 2. przyznaje adwokatowi M. L. od Skarbu Państwa - Sądu
Apelacyjnego kwotę 120 (sto dwadzieścia) zł, powiększoną o
stawkę podatku od towarów i usług, tytułem zwrotu kosztów
pomocy prawnej udzielonej z urzędu skarżącemu w
postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 14 marca 2014 r. oddalił odwołanie
wnioskodawcy T. P. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. z

dnia 19 września 2013 r. odmawiającej wnioskodawcy prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca T. P. pozostawał w zatrudnieniu do dnia 30 listopada 2000 r., obecnie jest osobą bezrobotną. Łączny staż ubezpieczeniowy wnioskodawcy wynosi 26 lat, 8 miesięcy i 21 dni okresów składkowych i nieskładkowych, przy czym w dziesięcioleciu poprzedzającym datę zgłoszenia wniosku o rentę nie udokumentował on wymaganego pięcioletniego okresu zatrudnienia. Wnioskodawca złożył w organie rentowym wniosek o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w dniu 11 kwietnia 2013 r., lecz komisja lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 6 września 2013 r. nie stwierdziła niezdolności do pracy. Biegli lekarze sądowi z zakresu dermatologii i neurologii w opinii z dnia 17 grudnia 2013 r. przyjęli, że zdiagnozowane u wnioskodawcy schorzenia i stopień ich nasilenia powodują częściową niezdolność do pracy od daty złożenia wniosku o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy do stycznia 2016 r. W uzasadnieniu opinii oraz jej uzupełnieniu biegli podkreślili, że częściową niezdolność do pracy powodują głównie schorzenia neurologiczne, w tym zmiany naczyniowe mózgu.

Przy takich ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie jest nieuzasadnione. Mimo, że wnioskodawca jest częściowo niezdolny do pracy od dnia 11 kwietnia 2013 r., to nie posiada on wymaganego pięcioletniego okresu składkowego i nieskładkowego wynikającego z art. 58 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887 ze zm., dalej jako ustawa o emeryturach i rentach lub ustawa), który powinien przypadać w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy, tj. w okresie od maja 2003 r. do kwietnia 2013 r. ani też niezdolność do pracy nie powstała w okresach wymienionych w art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy. Wobec powyższego wnioskodawca nie spełnił łącznie wszystkich przesłanek do przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy przewidzianych w art. 57 ust. 1 w związku z art. 58 ust. 1 pkt 5 i ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach.

W apelacji oraz w stanowiącym jej uzupełnienie piśmie procesowym z dnia 28 sierpnia 2014 r. wnioskodawca zaskarżył wyrok w całości, domagając się jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej

instancji. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie prawa procesowego - art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, że opinia biegłych lekarzy sądowych wyjaśnia wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności oraz nieuwzględnienie między innymi przebytego przez niego udaru mózgu, porażenia prawej kończyny górnej z afazją, które to schorzenia powstały w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji w dniu 7 marca 2014 r., czyli przed wydaniem zaskarżonego apelacją wyroku i powodują całkowitą niezdolność do pracy.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 5 maja 2015 r. oddalił apelację i przyznał od Skarbu Państwa — Sądu Okręgowego w K. na rzecz radcy prawnego E. H. kwotę 120 zł oraz 23 % tej kwoty jako podatek VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że wnioskodawca nie spełnia dwóch istotnych przesłanek nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy wymienionych w art. 57 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 58 ust. 2 oraz w art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach. Nie udowodnił on wymaganego pięcioletniego okresu składkowego i nieskładkowego w dziesięcioleciu poprzedzającym datę powstania niezdolności do pracy oraz częściowa niezdolność do pracy nie powstała w okresach ubezpieczenia ani w ciągu 18 miesięcy od ich ustania bowiem ostatni tytuł ubezpieczenia ustał z dniem 30 listopada 2000 r. Nawet w przypadku uznania obecnie wnioskodawcy za osobę całkowicie niezdolną do pracy z uwagi na pogorszenie jego stanu zdrowia, co umożliwiłoby zastosowanie art. 57 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach, brak byłoby podstaw do zastosowania regulacji zawartej w art. 58 ust. 4 tej ustawy, gdyż łączny staż ubezpieczeniowy wnioskodawcy wynosi 26 lat, 8 miesięcy i 21 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Sąd Apelacyjny zwrócił również uwagę, że w dniu 4 maja 2005 r. w Sądzie Okręgowym w K. zapadł prawomocny wyrok oddalający odwołanie wnioskodawcy od decyzji odmawiającej mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. W sprawie tej ustalono, że częściowa niezdolność do pracy nie powstała w okresach wymienionych w art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach a ponadto wnioskodawca nie udowodnił wymaganego pięcioletniego okresu ani w dziesięcioleciu poprzedzającym powstanie niezdolności

do pracy, ani przed złożeniem wniosku o prawo do renty. W związku z powyższym, w ocenie Sądu Apelacyjnego, bezprzedmiotowe dla rozstrzygnięcia sprawy były zarzuty wnioskodawcy dotyczące pogorszenia stanu jego zdrowia w trakcie postępowania przed Sądem pierwszej instancji, powodujące, jego zdaniem, powstanie całkowitej niezdolności do pracy. W sprawie nie miałyby bowiem zastosowania art. 58 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach wyłączający warunki stażowe określone w ust. 2 tego przepisu. To oznacza, że wnioskodawca nie spełniałby łącznie przesłanek warunkujących nabycie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy i z tego względu zbędne było prowadzenie postępowania dowodowego ukierunkowanego na stwierdzenie powstania całkowitej niezdolności do pracy.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł wnioskodawca, zaskarżając go w części obejmującej pkt I wyroku. Skarżący wniósł o uchylenie wyroku oraz o orzeczenie przez Sąd Najwyższy co do istoty sprawy (art. 398²¹ k.p.c. z związku z art. 386 § 2 k.p.c.) przez zniesienie postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością, tj. w zakresie postępowania przed Sądami obu instancji i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, wnosząc jednocześnie o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu według norm przepisanych, nieopłaconej ani w całości, ani w części.

Skarga kasacyjna została oparta na podstawie naruszenia przepisów postępowania, a to art. 386 § 2 k.p.c. w związku z art. 379 pkt 5 k.p.c. w związku z art. 214 § 1 k.p.c. w związku z art. 224 § 1 k.p.c. przez ich nieprawidłowe niezastosowanie polegające na zaniechaniu uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji, mimo że w sprawie zachodziła nieważność postępowania polegająca na pozbawieniu skarżącego możliwości obrony jego praw wynikająca z zaniechania przez Sąd pierwszej instancji odroczenia jedynej przeprowadzonej w tej instancji rozprawy w dniu 14 marca 2014 r., chociaż niestawiennictwo skarżącego było usprawiedliwione, w efekcie czego Sąd ten zamknął rozprawę bez umożliwienia skarżącemu wypowiedzenia się co do faktów będących przedmiotem dowodów i okoliczności sprawy.

Skarżący podniósł, że Sąd pierwszej instancji wyznaczył jeden termin rozprawy na dzień 14 marca 2014 r., wzywając go do osobistego stawiennictwa. Tymczasem już w dniu 10 marca 2014 r. wysłał on zaświadczenie lekarskie o swoim pobycie w szpitalu od dnia 7 marca 2014 r. Zaświadczenie to zostało ujawnione przez Sąd Okręgowy w protokole rozprawy. Skoro nieobecność strony wynikała ze znanej Sądowi przeszkody, której strona nie mogła przezwyciężyć, Sąd ten powinien był, zgodnie z art. 214 § 1 k.p.c., rozprawę odroczyć. Mimo to Sąd pierwszej instancji kontynuował, postępowanie a potem zamknął rozprawę, udzielił głosu pełnomocnikowi organu rentowego i wydał wyrok oddalający odwołanie. Uniemożliwił skarżącemu nie tylko złożenie zeznań, ale i ustosunkowanie się do zebranego w sprawie materiału dowodowego, co z kolei narusza art. 224 § 1 k.p.c. Skarżący, który w postępowaniu w pierwszej instancji nie był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł w piśmie z dnia 31 marca 2014 r. o „przywrócenie terminu w wyżej wymienionej sprawie”, a następnie wskazał na okoliczności usprawiedliwiające jego nieobecność na rozprawie, co bez wątpienia należało odczytać jako wniosek o ponowne wyznaczenie terminu rozprawy. Swoją wniosek skarżący doprecyzował w piśmie z dnia 11 kwietnia 2014 r., podając, że wnosił o „przywrócenie terminu rozprawy z dnia 14 marca 2014 r. w sprawie o sygn. akt V U (...)”. Sąd pierwszej instancji zignorował ten wniosek i wbrew jego treści potraktował go jako apelację, chociaż powinien był z urzędu stwierdzić nieważność postępowania, znieść postępowanie w zakresie dotkniętym nieważnością i ponownie wyznaczyć termin rozprawy. Nieodroczenie terminu rozprawy skutkuje nieważnością postępowania z powodu pozbawienia strony możliwości obrony jej praw. W konsekwencji Sąd Apelacyjny powinien, bez względu na treść zarzutów podniesionych w apelacji, na mocy art. 386 § 2 k.p.c. stwierdzić nieważność postępowania, uchylić zaskarżony wyrok, znieść postępowanie w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazać sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Sąd Apelacyjny tego zaniechał, przeprowadził postępowanie apelacyjne i wydał wyrok oddalający apelację, naruszając tym samym ten przepis prawa procesowego, co wobec nieważności postępowania niewątpliwie miało wpływ na wynik sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398¹ § 1 k.p.c. skarga kasacyjna przysługuje od prawomocnego wyroku wydanego przez sąd drugiej instancji. Oznacza to, że w postępowaniu kasacyjnym kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy podlega co do zasady przebieg postępowania apelacyjnego i wyrok wydany przez sąd drugiej instancji. Postępowanie przed sądem pierwszej instancji może być przedmiotem rozważań i ocen tylko wyjątkowo, a mianowicie, gdy skarżący w skardze kasacyjnej sformułował odpowiednie zarzuty naruszenia przepisów postępowania w postępowaniu apelacyjnym, nawiązujące do postępowania pierwszoinstancyjnego. Zgodnie z art. 398³ § 1 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej może być naruszenie prawa materialnego (pkt 1) lub przepisów postępowania (pkt 2), jednak w tym drugim przypadku zarzuty skargi kasacyjnej są skuteczne, jeżeli uchybienie przepisom postępowania mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Stosownie do art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, a w granicach zaskarżenia bierze z urzędu pod rozagę jedynie nieważność postępowania (chodzi przy tym o nieważność postępowania przed sądem drugiej instancji). Granice podstaw kasacyjnych wyznaczone są przez sposób ujęcia przytoczonych w skardze kasacyjnej przepisów prawa, których naruszenie zarzuca się zaskarżonemu wyrokowi, oraz ich uzasadnienia (art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c.). Chodzi zatem o wywiedzenie, na czym - zdaniem skarżącego - polega uchybienie przez sąd drugiej instancji konkretnym przepisom przytoczonym w podstawach kasacyjnych i wykazanie - w przypadku podstawy określonej w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. - że naruszenie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Powołane regulacje dotyczące zasad rozpoznawania skargi kasacyjnej przez Sąd Najwyższy dowodzą, że w postępowaniu kasacyjnym zarzut nieważności może dotyczyć bezpośrednio tylko postępowania przed sądem drugiej instancji. Skoro Sąd Najwyższy zobowiązany jest do rozważenia z urzędu, w granicach zaskarżenia, jedynie nieważności postępowania przed sądem drugiej instancji, to skarżący może powoływać się na taką nieważność niezależnie od tego, czy dotyka ona jego, czy też strony przeciwnej, a ponadto, ponieważ uchybieniom sądu drugiej instancji prowadzącym do nieważności postępowania przed tym sądem ustawodawca nadał tak istotne znaczenie, że są one uwzględniane przez Sąd Najwyższy niezależnie od

przytoczenia stosownego zarzutu w ramach podstawy kasacyjnej określonej w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., to należy przyjąć, że przy ich wystąpieniu zbędne jest wykazywanie przez skarżącego, że mogły mieć one istotny wpływ na wynik sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego: z dnia 22 maja 1997 r., II CKN 70/97, LEX nr 50795; z dnia 13 lutego 2004 r., IV CK 269/02, LEX nr 151640; z dnia 23 marca 2006 r., IV CSK 115/05, LEX nr 182902; z dnia 10 stycznia 2006 r., I PK 96/05, OSNP 2006 nr 21-22, poz. 326).

Inaczej jest natomiast z zawartym w skardze kasacyjnej zarzutem nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że nieważność postępowania nieuwzględniona przez sąd drugiej instancji z urzędu lub na zarzut strony stanowi uzasadnioną podstawę skargi, ale tylko wtedy, gdy miała znaczenie dla wyniku sprawy przed sądem drugiej instancji (por. wyroki: z dnia 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97, OSNP 1998 nr 5, poz. 81; z dnia 10 lutego 1998 r., II CKN 600/97, OSP 1999 nr 3, poz. 58; z dnia 18 stycznia 2005 r., II PK 151/04, OSNP 2005 nr 17, poz. 262; z dnia 8 maja 2007 r., II PK 297/06, Monitor Prawniczy 2007 nr 11, poz. 587; z dnia 23 czerwca 2009 r., III UK 16/09, LEX nr 518055; z dnia 22 lutego 2011 r., II UK 290/10, LEX nr 817531; z dnia 13 lipca 2011 r., II UK 11/11, LEX nr 1043978; z dnia 7 marca 2012 r., II PK 154/11, LEX nr 1211147; z dnia 14 maja 2012 r., I UK 376/11, LEX nr 1215130; z dnia 22 marca 2016 r., II UK 105/15, LEX nr 2023157; z dnia 28 czerwca 2016 r., II UK 288/15, LEX nr 2107096). Skoro bowiem skarga kasacyjna przysługuje od orzeczeń sądu drugiej instancji, to wyłączone jest bezpośrednie badanie w postępowaniu kasacyjnym naruszenia przepisów postępowania przez sąd pierwszej instancji, w tym również naruszeń prowadzących do nieważności postępowania. Kwestia ta może podlegać badaniu i rozpoznaniu przez Sąd Najwyższy jedynie pośrednio, poprzez przytoczenie przez skarżącego w ramach podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. stosownego zarzutu naruszenia przez sąd odwoławczy art. 378 § 1 k.p.c. lub art. 386 § 2 k.p.c. Wobec tego uchybienie sądu drugiej instancji, polegające na niewzięciu pod rozwagę - z urzędu lub w ramach zarzutu apelacyjnego - nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji, stanowi usprawiedliwioną podstawę kasacyjną z art. 398³ § 1

pkt 2 k.p.c. tylko wówczas, gdy mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy przed sądem drugiej instancji.

W rozpoznawanej sprawie skarżący zarzucił w skardze kasacyjnej nieważność postępowania przed Sądem Okręgowym jako sądem pierwszej instancji i powołując się na naruszenie art. 386 § 2 k.p.c. w związku z art. 379 pkt 5 k.p.c. stwierdził, że uchybienie tym przepisom mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Należy podzielić przy tym twierdzenie skarżącego, że w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji doszło do pozbawienia skarżącego możliwości obrony jego praw w ten sposób, że Sąd Okręgowy nie odroczył rozprawy wyznaczonej na dzień 14 marca 2014 r., dysponując zaświadczeniem lekarskim z którego wynikało, że od dnia 7 marca 2014 r. przebywa on w szpitalu na oddziale udarowym. Zgodnie z art. 214 § 1 k.p.c. rozprawa ulega odroczeniu, jeżeli sąd stwierdzi nieprawidłowość w doręczeniu wezwania albo jeżeli nieobecność strony jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przewyżyć. Rozpoznanie sprawy z naruszeniem art. 214 § 1 k.p.c. uzasadnia zatem przyjęcie związku między naruszeniem prawa procesowego a pozbawieniem możliwości działania i obrony praw strony, która z powodu pobytu w szpitalu nie mogła stawić się w sądzie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2008 r., V CSK 564/07, LEX nr 424339 i powołane tam orzeczenia). Z kolei rozpoznający apelację wniesioną od tego wyroku przez skarżącego Sąd Apelacyjny faktycznie nie dostrzegł owej nieważności postępowania, czym naruszył art. 378 § 1 k.p.c., zgodnie z którym sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak pod uwagę nieważność postępowania.

Skarżący zarzucając nieważność postępowania skonstatował, że zaniechanie odroczenia rozprawy uniemożliwiło mu wypowiedzenie się co do faktów będących przedmiotem dowodów i okoliczności sprawy, czym z kolei Sąd Okręgowy naruszył art. 224 § 1 k.p.c. Nie wykazał jednak jaki wpływ na wynik sprawy (rozpoznania sprawy co do istoty) przed Sądem Apelacyjnym jako sądem drugiej instancji mogło mieć to naruszenie przepisów postępowania przez Sąd Okręgowy. Podkreślenia wymaga, że zaskarżona decyzja organu rentowego dotyczyła prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, a warunki przyznania tego

świadczenia określone są w art. 57 ustawy o emeryturach i rentach. Wynika z nich, że renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który spełnił łącznie następujące warunki: 1) jest niezdolny do pracy; 2) ma wymagany okres składkowy i nieskładkowy, 3) niezdolność do pracy powstała w okresach, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1 i 2, pkt 3 lit. b, pkt 4, 6, 7 i 9, ust. 2 pkt 1, 3-8 i 9 lit. a, pkt 10 lit. a, pkt 11-12, 13 lit. a, pkt 14 lit. a i pkt 15-17 oraz art. 7 pkt 1-3, 5 lit. a, pkt 6 i 12, albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów. Z kolei warunki stażowe doprecyzowane są w art. 58 tej ustawy i ich niespełnienie uniemożliwia nabycie prawa do świadczenia rentowego, mimo istnienia niezdolności do pracy. Do tych warunków odniósł się szczegółowo Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, uwzględniając również w tym zakresie skutki ewentualnego pogorszenia stanu zdrowia skarżącego, będące wynikiem hospitalizacji, która uniemożliwiła skarżącemu stawiennictwo w Sądzie Okręgowym na rozprawie w dniu 14 marca 2014 r. oraz moc wiążącą orzeczenia merytorycznego (w sprawie VI U .../04), określoną w art. 365 § 1 k.p.c. Skarżący pomija zupełnie, że obowiązujący system apelacji pełnej charakteryzuje się tym, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę ponownie, kontynuując rozprawę rozpoczętą przed sądem pierwszej instancji. Zatem skarżący miał możliwość wypowiedzenia się w postępowaniu apelacyjnym co do okoliczności sprawy i przeprowadzonych dowodów. W tym kontekście wskazać również należy, że otrzymał on odpis opinii biegłych lekarzy sądowych w dniu 15 stycznia 2014 r., do której ustosunkował się w piśmie procesowym z dnia 22 stycznia 2014 r., czyli jeszcze przed wydaniem wyroku przez Sąd pierwszej instancji. Innych zarzutów skarżący natomiast nie formułuje.

Należy też tu zauważyć, że sąd pierwszej instancji może z urzędu rozpoznać sprawę na nowo wyłącznie w warunkach określonych hipotezą art. 395 § 2 k.p.c., który odnosi się do wydanych przez sąd pierwszej instancji postanowień i nie obejmuje swoim zakresem wyroków. Oznacza to, że nie występuje sytuacja kontroli i uchylenia wyroku przez ten sam sąd, który go wydał (por. E. Ereciński, J. Gudowski, System Prawa Procesowego Cywilnego. Tom III. Środki zaskarżenia. Warszawa 2013, s. 477-481). A zatem, wbrew odmiennemu twierdzeniu

skarżącego, Sąd Okręgowy jako sąd pierwszej instancji, mimo złożonego przez niego wniosku z dnia 31 marca 2014 r., nie mógł zastosować autoremedury.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

r.g.